

UZASADNIENIE

W dniu 29 września 2018 r., w sobotę, oskarżony M. C. przebywał u swojej matki w C.. Spożywał alkohol w postaci piwa. Następnie oskarżony wyszedł z mieszkania z zamiarem udania się do apteki po leki dla matki. Ponieważ apteka, do której poszedł oskarżony była zamknięta, oskarżony zdecydował się wsiąść do samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) i pojechać do innej apteki, przy czym oskarżony nie wiedział, gdzie znajduje się najbliższa czynna apteka. W tym czasie funkcjonariusze Policji K. S. i M. K. przeprowadzali kontrolę drogową, sprawdzali wyrywkowo stan trzeźwości kierujących. Oskarżony kiedy zauważył funkcjonariuszy Policji zawrócił. Funkcjonariusze Policji pojechali za oskarżonym i na ulicy (...) oskarżony został zatrzymany i poddany badaniu na zawartość alkoholu w organizmie, które wykazało, że w chwili prowadzenia pojazdu M. C. był w stanie nietrzeźwości. Zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wynosiła 0,50 mg/l. Natężenie ruchu na drodze w tym czasie było znikome. Oskarżony nie był karany.

(częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. C. k. 50-51, 16-17, zeznania świadków M. K. k. 59, K. S. k. 70, notatka urzędowa k. 1, protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego wraz z wydrukiem i świadectwem wzorcowania k.2-5, dane o karalności k. 69).

Oskarżony w swych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. W postępowaniu przygotowawczym wskazał, że 29 września 2018 r. przebywał u swojej matki i do obiadu spożywał piwo. Matka poinformowała go, że źle się czuje i potrzebuje leków, że najbliższa apteka znajduje się w odległości 1 kilometra. Oskarżony postanowił pojechać do apteki samochodem. Podczas szukania apteki został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji i przebadany na zawartość alkoholu w organizmie. Po wykazaniu zawartości alkoholu w organizmie oskarżony wskazał, że został przewieziony do komisariatu i przebadany alkomatem stacjonarnym. Oskarżony w tych wyjaśnieniach wykazał skruchę i żal, oceniając swe zachowanie jako nieodpowiedzialne i nierozważne. Oskarżony dodał, że utrata prawa jazdy uniemożliwi mu wykonywanie pracy zarobkowej. Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że 29 września 2018 r., w sobotę przebywał u swojej matki i pomagał jej w domu, zjadł i wypił dwa piwa. Matka poprosiła go by udał się do apteki, dała mu receptę; zjechał windą do najbliższej apteki przy ul. (...). B., była sobota i apteka była już nieczynna. Oskarżony jak wskazał, w trochę panicznej sytuacji, wsiadł do samochodu i postanowił podjechać, poszukać czynnej apteki. Ze S. B. skręcił w ulicę i przejechał 800 metrów i dojechał do jakiś garaży; oskarżony dodał, że w tym B. nie mieszka już kilkadziesiąt lat, zgubił orientację, na drodze wewnętrznej zawrócił i zauważył nadjeżdżający radiowóz, który w jego stronę wysyłał sygnały świetlne, bezzwłocznie się zatrzymał na polecenie policjantów. Nastąpiło badanie alkomatem, pierwszy pomiar wyniósł 0,5 mg/dm³, policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, zapytali czy ktoś może odholować samochód, sprawdzili w systemach, że nie ma żadnych punktów karnych i żadnych kolizji z prawem; przyjechała taksówka i zabezpieczyła jego samochód; policjanci przewieźli go do komendy, gdzie dokonano kolejnych badań, okazując pomiary na poziomie 0,40 kilka mg/dm³. Oskarżony dodał, że nie kontrolował czy matka ma lekarstwa, nie zawołał sąsiadki. Oskarżony wyjaśnił, że nie wiedział jaka następna apteka jest czynna, sądził, że na tej ulicy znajdzie jakąś aptekę. Oskarżony wyraził głęboki żal i wskazał, że odczuwa głębokie poczucie winy. Wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa i opisał przebieg zdarzenia Sąd uznał za wiarygodne, korespondowały one z wynikami badań na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego oraz z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków M. K. i K. S.. Jedynie w zakresie w jakim oskarżony wskazywał na to, że jego decyzja o prowadzeniu samochodu była konieczna z uwagi na potrzebę natychmiastowego zakupu leków dla matki Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, przede wszystkim nic nie stało na przeszkodzie by oskarżony pojechał do apteki taksówką, nadto wątpliwym jest by oskarżony pozostawił matkę samą w bardzo złym stanie zdrowia, zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują na to, że wezwałby pogotowie, bądź zwrócił się np. do sąsiadów o pomoc.

Zeznania świadków K. S. i M. K. Sąd uznał za wiarygodne, korespondowały z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami oskarżonego i z wynikami badań na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego.

W ocenie Sądu również ujawnione na rozprawie dokumenty mają pełną wartość dowodową. Były to dokumenty urzędowe, sporządzone przez osoby kompetentne oraz niezainteresowane w sposobie rozstrzygnięcia sprawy. Nadto ich treść nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania. Stan nietrzeźwości oskarżonego ustalony został w sposób prawidłowy i rzetelny za pomocą specjalnej aparatury pomiarowej, która posiadała ważne świadectwo wzorcowania. Tym samym brak było podstaw do podważenia wykonanych u niego badań oraz ich wyników.

W świetle zgromadzonego w sprawie i ocenionego przez Sąd jako wiarygodny materiału dowodowego nie ulega zatem wątpliwości, że swym zachowaniem w dniu 29 września 2018 roku oskarżony wyczerpał tak przedmiotowe, jak i podmiotowe znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk.

Zgodnie z dyspozycją art. 178a § 1 kk odpowiedzialności karnej nim przewidzianej podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Mając na uwadze normę art. 8 kk wskazać należy, iż przestępstwo z art. 178a § 1 kk można popełnić jedynie umyślnie – tak w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Zgodnie z przepisem art. 115 § 16 pkt 2 kk stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg.

Jak wynika z materiałów sprawy oskarżony 29 września 2018 roku prowadził pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym – na ulicy (...) w C., znajdując się w stanie nietrzeźwości – 0,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone postępowanie nie ujawniło okoliczności, które wyłączałyby winę, czy bezprawność czynu oskarżonego. Zachowanie oskarżonego było zawinione. Biorąc pod uwagę wiek sprawcy, jego poziom intelektualny, doświadczenie życiowe, zdolność wartościowania akceptowalnych społecznie zachowań, można postawić mu zarzut postępowania wbrew przyjętym regułom. Oskarżony miał pełną świadomość, iż swoim zachowaniem narusza obowiązujący porządek prawny, mógł postąpić zgodnie z zasadami i świadomie zrezygnował z tego. Czynu tego oskarżony dopuścił się umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, miał bowiem pełną świadomość tego, że spożywał alkohol przed prowadzeniem pojazdu w ruchu lądowym, a mimo to postanowił kierować pojazdem; chciał więc popełnić czyn zabroniony w przypisanej mu postaci. Stopień winy M. C. był znaczny, bo pomimo, iż mógł odstąpić od prowadzenia pojazdu, tego nie uczynił i zdecydował się na spożywanie alkoholu, ignorując zagrożenia z tego płynące. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd ocenił jako znaczny, na co złożyło się popełnienie go w zamiarze bezpośrednim, a także sposób i okoliczności jego popełnienia, wśród których wskazać trzeba wysoki stopień stanu jego nietrzeźwości (0,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), a także jego nieprzemyślane, chaotyczne, nieadekwatne zachowanie, jak wskazał sam oskarżony był „w takiej trochę panicznej sytuacji”, „mojego histerycznego, nieokreślonego zachowania” prowadząc pojazd „zgubił orientację”, nie wiedział dokąd chce jechać, gdzie jest najbliższa czynna apteka. Już z samych wyjaśnień oskarżonego wynika, że jego zdolność do krytycznej oceny swojego zachowania była obniżona; pomimo możliwości podjęcia innego zachowania, skorzystania z taksówki, poproszenia kogoś o pomoc, oskarżony jak wynikało z jego wyjaśnień zdenerwowany i po spożyciu alkoholu, co niewątpliwie miało wpływ na jego zdolność do oceny sytuacji na drodze, zdecydował się prowadzić pojazd, okolicznością obciążającą było również to, że oskarżony lekceważąco traktuje swoje obowiązki zawodowe, wiedząc, że uprawnienia do prowadzenia pojazdów są mu niezbędne dla wykonywania pracy, decyduje się na prowadzenie pojazdu wcześniej spożywając alkohol, a także to że jechał wcześniej spożywając alkohol pojazdem służbowym, czym również wykazał brak dbałości o powierzoną mu przez pracodawcę rzecz. Okolicznością łagodzącą było to, że ruch na drodze był znikomy. M. C. naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa ruchu drogowego – zasadę trzeźwości i dlatego jego zachowanie należało ocenić jako wysoce naganne tym bardziej, że mógł i powinien odstąpić od prowadzenia pojazdu. Prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości stwarza poważne zagrożenie dla społeczeństwa, godzi nie tylko w dobro prawne, jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, ale także w życie i zdrowie człowieka. Powszechnie wiadomo, że stan nietrzeźwości wywołuje zaburzenia w sferze zdolności psychomotorycznych organizmu, a pojawienie się osoby z takimi zaburzeniami stwarza potencjalne zagrożenie dla użytkowników drogi, chodnika czy mienia. Oczywiście niebagatelna jest w tym kontekście zawartość alkoholu w organizmie, gdyż im jest ona większa, tym większe zagrożenie. U oskarżonego zawartość alkoholu była wysoka, znacznie przekraczała wskazaną w art. 115 § 16 pkt 2 kk zawartość alkoholu.

Mając na uwadze poczynioną powyżej ocenę stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i przy uznaniu, że stopień ten był znaczny Sąd uznał, że brak jest podstaw dla zastosowania wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności, kierując się dyrektywami wskazanymi w przepisie art. 53 § 1 i 2 kk, Sąd wymierzył oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo z art. 178a § 1 kk karę 100 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej wynosi 40 złotych. Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze aspekty podmiotowe tego czynu związane z nastawieniem sprawcy, jego motywację, szczególnie stopień winy, a ponadto elementy przedmiotowe określające stopień społecznej szkodliwości czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego i potrzebę kształtowania odpowiedniej świadomości prawnej społeczeństwa. Jako okoliczności obciążające Sąd poczytał oskarżonemu to, że jego zachowanie objęte było umyślnością w zamiarze bezpośrednim, wysoką zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego, obniżoną zdolność oskarżonego (na co sam wskazywał) krytycznej oceny własnego postępowania i tym samym zdolność oceny sytuacji panującej na drodze. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał natomiast fakt, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu, wyraził skruchę, nie był dotychczas karany, posiada dobrą opinię w miejscu zamieszkania i w miejscu pracy. Przestępstwo z art. 178a § 1kk zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności oraz karą pozbawienia wolności do lat 2. Sąd orzekł wobec oskarżonego, mając na uwadze jego dotychczasową niekaralność, karę najłagodniejszą, karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej wynosi 40 złotych. Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara nie przekracza stopnia jego winy i jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Orzeczona kara niewątpliwie uświadomi oskarżonemu konieczność ponoszenia odpowiedzialności za własne postępowanie i skłoni oskarżonego do przemyślenia swojego zachowania. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na 40 złotych Sąd miał na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, który pracuje, osiąga regularny dochód.

Na podstawie art. 42 §2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Na podstawie art. 63 §4 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29 września 2018 roku do dnia 22 marca 2019 roku. Na podstawie art. 43a §2 kk Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej obligatoryjny środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych; orzeczone środki karne niewątpliwie wzmocnią wychowawczy wymiar niniejszego orzeczenia, stanowić będą dla oskarżonego realną dolegliwość. Na podstawie art. 627 kpk i ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, mając na uwadze sytuację finansową oskarżonego, który pracuje Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 70 złotych i opłatę w kwocie 400 złotych.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem z pouczeniem o prawie, sposobie i terminie wniesienia apelacji doręczyć obrońcy oskarżonego,

K.. 14 dni lub z wpływem.